

"Reintrodukcja bobrów (*Castor fiber*) może poprawić jakość siedlisk dla nietoperzy z rodziny mroczkowatych żerujących w dolinach małych rzek"



Fot. A.Zwolicki

W czasopiśmie "European Journal of Wildlife Research" ukazał się artykuł "Reintroduction of beavers /*Castor fiber*/ may improve habitat quality for vespertilionid bats foraging in small river valley", relacjonujący wyniki trzyletnich badań zespołu z Katedry Ekologii i Zoologii Kręgowców UG - dr Mateusza Ciechanowskiego, dr Adriana Zwolickiego, oraz dwóch

absolwentek Katedry - mgr Weroniki Kubic i mgr Aleksandry Rynkiewicz, które w ramach projektu zrealizowały swoją pracę magisterską. Ujawniły one niespodziewaną zależność między zwierzętami, które - wydawałoby się - nie mogą mieć ze sobą nic wspólnego: bobra europejskiego i nietoperzy. Rola bobra jako tzw. inżyniera ekosystemu, tj. zwierzęcia zdolnego do dogłębnego przekształcania środowiska w którym żyje, nie ma sobie równych w świecie zwierząt, wiadomo też, że dostarcza on siedlisk do życia mnóstwu innych organizmów. Tamy i zalewy tworzone przez te wielkie gryzonie zwiększają liczebność niektórych bezkręgowców (ważki, ochotki, wioślarki, pijawki, pluskwiaki wodne, chrząszcze związane z martwym drewnem), ryb karpiowatych, płazów i gadów, ptaków takich jak kaczki czy dzięcioły, wreszcie niektórych innych ssaków - wydr, piżmaków czy norek. Nawet łosie chętnie pasą się na wodnej roślinności porastającej stawy bobrowe. Do listy bobrzyczych beneficjentów dołączyły teraz nietoperze. Okazało się, że zalewy bobrowe - dostarczające obfitości rozwijających się w wodzie owadów - są znacznie chętniej wykorzystywane jako żerowiska przez... nietoperze - borowce wielkie, karliki malutkie, większe i drobne - niż odcinki dolin tych samych potoków nie poddane zalewaniu. Aktywność bobrów sprzyja też latającym ssakom w inny sposób - te pierwsze ścinają drzewa, rozluźniając znacznie drzewostan i tworząc luki w okapie lasu. Zdolność manewrowania przez nietoperze w powietrzu wydaje się dla nas niewyobrażalna, jest jednak ograniczona i wiele gatunków nie może polować w zbyt gęstym drzewostanie, liczne i nieprzewidywalne przeszkody, jakimi są gałęzie, utrudniają też echolokację. W rozluźnionym i podtopionym przez bobry lesie, nietoperze znajdują więc idealne żerowiska. Badania gdańskich naukowców stanowią kolejne potwierdzenie koncepcji, że wprowadzanie bobrów na tereny, gdzie wcześniej zostały wytępione przez człowieka, może - przynajmniej w pewnych warunkach - sprzyjać odtwarzaniu utraconej różnorodności biologicznej. Badania były sfinansowane z uniwersyteckiego grantu BW /1440-5-0230-5.

Cały artykuł dostępny jest na stronie wydawnictwa Springer:

<http://www.springerlink.com/content/a6t7p13306822k10/>

Artykuł na ten temat zamieściła także Gazeta Wyborcza:

http://wyborcza.pl/1,87710,8901070,Bobry_pomagaja_nietoperzom.html



Fot. A.Zwolicki

Las zalany przez bobry



Fot. M,Ciechanowski

Borowiec wielki



Fpt. A.Zwolicki

Tama bobrowa



Fot. M.Ciechanowski

Karlik malutki